

Ekslibris

EKSLIBRIS przeżywa swój renesans. Nie tylko zresztą w Polsce. Na przykład w Związku Radzieckim urządza się obecnie sporo wystaw znaków książkowych, wydaje publikacje i katalogi, obserwuje się duży ruch wymienny. Czescy graficy stanowią czołówkę europejską w zakresie projektowania ekslibrisów.

Biennale ekslibrisów współczesnych, organizowane systematycznie w Malborku przez grafika Władysława Jakubowskiego, stało się imprezą o znaczeniu światowym. Na kolejnej III wystawie w 1967 roku znalazły się prace wybitnych grafików z wielu krajów Europy. Jest już prawie zasadą, że biennale malborskie zostaje przeniesione w Całości jako wystawa czasowa do Muzeum Narodowego w Warszawie. To ożywienie zainteresowań najmniejszym własnościowym znakiem graficznym sprawiło, że w wielu miastach wojewódzkich, i nie tylko, urządza się wystawy, pokazy ekslibrisu, wydaje specjalne katalogi itp. Nie pozostaje tu w tyle Lublin, który ma wcale piękne karty tradycji bibliofilskich działań.

W roku 1927 zorganizowano w Lublinie wystawę książki polskiej. Urządzony przy tej okazji pokaz ekslibrisów był pierwszą tego rodzaju ekspozycją w Polsce. Przysłali nań swoje prace najwybitniejsi współcześnie działający graficy polscy. W trzy lata później Odbyła się w Lublinie wystawa ekslibrisów słowiańskich i literatury związanej z ekslibrisologią. Wystawiali graficy: Bułgarii, Czechosłowacji i Jugosławii. Były też ekslibrisy rosyjskie tej miary twórców: W. A. I. Krawczenko W. N. Masiutin, N. I. Piskarew. Ukazał się wówczas specjalny katalog wydany przez Wiktora Ziółkowskiego, który był inicjatorem i organizatorem zarówno poprzedniej, jak i tej wystawy, Katalog wydano jako trzeci tomik biblioteczki Lubelskiego Towarzystwa Miłośników Książki.

Na pierwszej wystawie prac członków Związku Polskich Artystów Plastyków w 1937 roku w Lublinie prawdopodobnie eksponowano ekslibrisy, bo w wydany katalog znajdują się reprodukcje ekslibrisów Czesława Stefańskiego dla Ireny Malinowskiej i M. Pajdowskiego oraz Kazimierza Wiszniewskiego dla ZPAP w Lublinie. Z następnym pokazem ekslibrisów spotkamy się już w latach powojennych. Na wystawie plastycznej okręgu lubelskiego w czerwcu 1945 roku były

m. in. ekslibrisy Adama Półtawskiego.

Jak dotychczas najciekawszą wystawą ekslibrisów była ekspozycja urządzona na 50-lecie biblioteki im. Hieronima Łopacińskiego w 1957 roku. Nie będzie żadną przesadą, kiedy powie się, że dzięki koncepcji ukazania dorobku Lublina i województwa lubelskiego w dziedzinie grafiki książkowego znaku własnościowego, była to wystawa pionierska w kraju. Połączono ją z reaktywowaniem Lubelskiego Towarzystwa Miłośników Książki, przy którym powołano Koło Miłośników Ekslibrisu.

Warto choćby krótko przypomnieć, że na wystawie eksponowano bardzo dużo ciekawych, mało znanych ekslibrisów lubelskich. Pokazano odbitki pierwszych p r y m i t y w n y c h ekslibrisów z XV wieku pisanych ręcznie na książkach, reprodukcje superekslibrisów z XVI w. Jana Firleja, Jana Osmólskiego oraz Jana Zamoyskiego. Oryginalne ekslibrisy zabytkowe, otwierały miedziorytowy z 1736 roku Jana Fryderyka Sapiehy, kanclerza W. Ks. Litewskiego, miedziorytowy z XVIII wieku księcia Aleksandra Lubomirskiego, szereg znaków bibliotek seminaryjnych i zakonnych. Współczesne ekslibrisy prezentowali graficy: E. Bartłomiejczyk, St. Ostoja-Chrostowski, A. Falkiewicz, J. Klukowski, J. Kurzątkowski, A. Młodziankowski, K. Pieniążek, A. Półtawski, T. Przypkowski, T. Siebielec, Cz. Stefański, K. Wiszniewski, M. Ziółkowski, H. Zwolakiewicz i inni.

Wystawa ta doczekała się szeregu omówień ,w. prasie dziennej ,oraz pismach periodycznych, a także bibliofilsko wydanego katalogu pt. „Ekslibris lubelski dawny i nowy” w opracowaniu Stefana Wojciechowskiego i Stanisława Oczkowskiego i w układzie graficznym Henryka Zwolakiewicza. Katalog tłoczono w Lubelskiej Drukarni Prasowej.

W 1966 roku w Lublinie ,odbyły się dwie wystawy ekslibrisów. W klubie MPiK urządzono pokaz ekslibrisu archeologicznego Włodzimierza Ściegiennego z Częstochowy, a w holu Chatki Żaka UMCS otwarto pokaz ekslibrisu o tematyce weterynaryjnej i z motywem zwierzęcym.

W Dniach Oświaty, Książki i Prasy Odbył się w klubie LSM wieczór bibliofilski, na którym dr Stefan Wojciechowski mówił o ekslibrisach i prezentował ciekawe .okazy ze swoich zbiorów. W czasie Dni Oświaty w 1967 roku w bibliotece im. H. Łopacińskiego zorganizowano wieczór bibliofilski z wystawą tematyczną "Lublin w ekslibrisie". Pokazano na niej kilkanaście znaków książkowych, na których rysunki odzwierciedlały architekturę lub herb Lublina.

W maju 1968 roku urządzono w klubie MPiK dużą wystawę ekslibrisów ile zbioru Włodzimierza Egiersdorffa z Gdyni, znanego polskiego kolekcjonera małych znaków książkowych, historyka i popularyzatora ekslibrisu polskiego za granicą. Na wystawie znalazło się ponad 250 znaków graficznych zabytkowych i współczesnych. Najstarszymi ekslibrisami zabytkowymi były;

znak kupca gdańskiego Johana Jaskego (1528-1573), znak biblioteki senatu gdańskiego z 1597 roku i chóru św. Barbary z drugiej połowy XVII w. Do niewątpliwych ciekawostek można zaliczyć księgoznak wiejskiej biblioteki w Grabonogu z ubiegłego stulecia, a także ekslibris ozdabiający woluminy biblioteki króla Leszczyńskiego w Nancy. Nie brakowało też znaków książkowych mających związek z Lubelszczyzną, choćby wspomnieć ekslibris-kartę Kraszewskiego czy znaki projektowane przez K. Wiszniewskiego, H. Zwolakiewicza, J. Klukowskiego.

Krąg lubelskich twórców ekslibrisu rozszerza się. Miejsce seniora zajmuje obecnie Henryk Zwolakiewicz. Ma na swym koncie szereg ekslibrisów w technikach szlachetnych i każdy rok przynosi ciekawe, nowe pomysły. W wydany w 1967 roku spisie swoich prac Henryk Zwolakiewicz wymienia 12 ekslibrisów wykonanych dla instytucji i osób prywatnych. Jest ich już znacznie więcej. Wszystkie wyróżniają się pięknym rysunkiem, gustownym liternictwem, ciekawym i oryginalnym wyrazem ogólnym. Ekslibrisy Henryka Zwolakiewicza widnieją na książkach biblioteki Akademii Medycznej, Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Puławach, na zbiorach prywatnych Zdzisława Mrugalskiego, Jana Stelmaszczyka, Artura Iskrzyckiego, Stefana Wojciechowskiego.

Na dwudziestolecie PRL dyrekcja Domu Książki w Lublinie zamówiła u Krzysztofa Kurzątkowskiego ekslibrisy związane tematycznie z niektórymi miastami Lubelszczyzny. Powstały więc ekslibrisy, których główny rysunek związany jest z architekturą Chełma, Zamościa, Puław, Nałęczowa, Lublina, Kazimierza.

Bardzo oryginalny i niezwykle nowoczesny jest w swoich ekslibrisach Jerzy Durakiewicz. Znane są jego znaki książkowe dla Muzeum Henryka Sienkiewicza w Woli Okrzejskiej i graficzny z literami K i.

Dwa ekslibrisy dla Lubelskiego Koła Miłośników Ekslibrisu zaprojektował architekt plastyk Włodzimierz Ściegienny z Częstochowy (1966), wzbogacając tym samym kolekcję ekslibrisów o tematykę lubelskiej.

Bardzo interesujące ekslibrisy projektuje plastyk amator Ryszard Tkaczyk. Jest m. in. autorem dwu ekslibrisów dla statku Lublin. Pierwszy, na którym widnieje statek, fragmenty Lublina z Bramą Krakowską i herbem miasta, ozdabia książki biblioteczki statku pochodzące ze zbiórki mieszkańców Lublina zorganizowanej przez „Kurier Lubelski”. Drugi jest gustowniejszy i poza kołem ratunkowym, w które jest wmontowany herb; zawiera napis proveniencyjny: Lublinowi lublinianin.

Wcale interesująco przedstawiają się ekslibrisy, również plastyka amatora z Tomaszowa Lubelskiego, Romana Muchy. Jego drzeworytowe znaki książkowe są tematycznie urozmaicone,

ciekawe technicznie i niektóre mało szablonowe.

Ruch wokół ekslibrisu jest obecnie duży. Interesują się znakiem książkowym nie tylko kolekcjonerzy, ale również posiadacze większych księgozbiorów, biblioteki, instytucje. Dzięki zainteresowaniu tą dziedziną sztuki graficznej powstają arcydzieła niezwykle kunsztowne. A w ogóle własnościowe znaki książkowe świadczą najlepiej o coraz bardziej popularnej idei pięknej książki, książki, która trafia do biblioteczki nie przypadkowo, lecz drogą wyboru, książki lubianej, książki szanowanej, książki, której właściciel za żadne skarby nie chce się pozbyć, opatruje ją w swój znak. Oby w takie ekslibris były wyposażone wszystkie książki bibliotek publicznych.